

A. Burzyński

Spor. Antoni Burzyński ps. „Murmo”, „Kmicie”.  
(1911-1943)

tworca i  
Był żołnierzem pierwszego, jawnie działającego oddziału partyzanckiego AK  
na Kieleńszczyźnie. Współdziałał z d-cą Białoruskiej (Kielejskiej) Brygady  
Partyzanckiej im. Klimenta Horosyła na czele Fiodorem Markowem i z jego rozka-  
zu został zamordowany po odwołaniu podporządkowania się Zarządowi Patrio-  
tycznemu w Moskwie. Wraz z „Kmicie” zamordowano, podstępnie rozstrzelano, od 80  
jego żołnierzy, których nazwiska, odnotowano po latach i opublikowano w biule-  
tynie Zarządu Okręgu Wojsk Sił Zbrojnych Poln. AK „Kieleński Przekaz” Nr 12/19.

Antoni Burzyński urodził się 17 czerwca 1911 r. w Kielnie z rodziców Michała  
i Zofii z Soboleńskich. Był piątym i ostatnim dzieckiem w rodzinie i naj-  
młodszym z czterech synów. Dziadek, także Antoni był znanym przedsiębiorcą  
budowlanym.

W okresie I wojny światowej rodzina Burzyńskich przebywała w Kitebsku, a  
do Kielna powróciła po rewolucji. Ojciec Antoniego podjął pracę w Zarządzie  
Kontrolni Państwowej, a krótko przed swą śmiercią w 1924 był starostą kieleńskim.  
Matka, wdowa, poświęciła swe życie trojce dzieciom (dwóch synów zmarło), zapew-  
niając im z niewielkiej emerytury wykształcenie i pożytek.

Antoni był zdolnym i pracowitym, uczył się bardzo dobrze. Po ukończeniu  
znanego gimnazjum im. kr. Zygmunta Augusta w Kielnie podjął studia  
w Kyjiwskiej Szkole Nauk Społecznych przy Instytucie Naukowo-Badawczym  
Europy Wschodniej w Kiwii, pracując jednocześnie w Dyrekcji Obiegowej Kolei  
Państwowych. Studia ukończył w przedmiocie mobilizacji w 1939 r.

Wiosną, w 1933 i 1934 r. odbył kurs Podchorążych Rezerwy Piechoty,  
kierując go w stopniu plut. podchorążego. Jak podaje biograf Antoniego  
Burzyńskiego, Henryk Sobolewski ps. „Soból”, żołnierz 5 Brygady AK,  
na świadectwie ukończenia podchorążówki miał 6 ocen celujących,  
8 b. dobrych i 5 dobrych. Był niewątpliwie wybitną indywidualnością.

Aprenowany na podporucznika w 1938 r.

⊗ Kieżaniec w 1942 r. działał na Kieleńszczyźnie w Oddziale Ludzielanej Organizacji Towarzystwa, Naczelarz  
podporządkowania bezpośredniego G. C. AK

W kampanii wrześniowej w Ośrodku Zapasowym 5 pp leg (?) lub 10 pp leg.  
Po zakończeniu wojny w ZSRR przedostaje się na Litwę i wchodzi  
internowany w obozie w Kuitawie. W kilka tygodni później ucieka  
i przedostaje się w polskich domach na Litwie lecz już w grudniu  
1939 miewa do Wilna, a w Boże Narodzenie zawiera związek małżeński  
ze Stanisławą Bukowską. W tym samym miesiącu przystępuje  
do pracy konspiracyjnej w SZP-ZNB-AK jako adiutant Komenda-  
nta Miasta (kryptonim „Onor”) kpt.-mjr Aleksandra Kasilenkiego  
ps. „Mład”. Funkcję tę pełni do listopada 1940, kiedy to  
zagrożony aresztowaniem przez NKWD ucieka się na Litwę i działa  
w konspiracji Podokręgu Komunistycznego ZNB, utworzonego w sierpniu  
1940 w miejsce naczelniejszej delegatury okręgu.

Po wybuchu wojny niemiecko-sowieckiej powraca do Wilna,  
melduje się do dyspozycji kpt.-mjr dypl. Antoniego Olechnowicza  
ps. „Pohorecki”, kolejnego Komendanta „Onoru”, ~~który powierza mu~~  
~~funkcję adiutanta.~~

Jesienią 1941 zostaje aresztowany przez litewską policję  
bezpieczeństwa „Saugumas” podporządkowaną Gestapo. Wykupiony,  
ucieka się na teren dystryktu „C”, obejmującego obce powiaty  
i Dziśnieński, podległy mjr. Stefanowi Sniechowskiemu  
ps. „Sulima”. Kaciłina”. Zatrzymuje się w Kobylniku, gdzie pod  
nazwą „Marmo” pracuje w gospodarstwie cytryn nad jeziorem  
Narocz, jako inspektor, co daje mu możliwość swobody ruchu.

Wykonując silnie rozbudowane miejsce sieci konspiracyj-  
nej, do czego malnie się przyczynił, istniejące kadłubowe plutony  
w kompanie jak i opancerzona przez członków AK część posterun-  
ków policji biłoruskiej, w marcu 1943 prowadzi pierwszy odział  
partyzancki na Hileńszczyźnie. Czynniki z własnej inicjatywy wysku-



akcje na posterunki żandarmerii i policji w Duniłowiczach  
i Łodziu, które skutecznie zdobyły duży ilości broni,  
nieposadzenia wojakowskiego i zapasów amunicyjnych.

22 sierpnia obchodono uroczystie Święto Żołnierza w barze  
partyzanckim z udziałem inspektora, c. n. m. „Sulimny”. Między  
innymi mowa o uczestnictwie w sprawie oficerów sowieckiej partyzantki.  
Stan oddziału „Kmicica” ok. 200 partyzantów.

26 sierpnia ppow. „Kmicic” wraz z oficerami swego sztabu,  
wchodzi się na barz sowiecki w celu kontynuowania rozmów na  
temat wspólnej akcji na dwuy i reorganizacji garnizonu w p. l.  
w miasteczku Miedziot. W trakcie spotkania oficerom polscy  
zostają zdecydowanie rozbijani. Następnie otworono dwiema sila-  
mi polską barz i w wyniku podstepu rozbijano cały oddział  
z wyjątkiem dwójki przetrwałych na patrolach.

Po paru dniach „Kmicic”, „Kmicica”, członków jego sztabu  
i wysłanych w polski oddział partyzantów w barze ok. 70 stryżów  
zamordowano. Z pozostałych ok. 60 stryżów podległy sowieckim  
oddziałom, im. „Bentona Głowackiego”.

W ciągu kilkunastu dni przeszli oni, wraz z drużynami  
na patrolach, pod rozkazem nowopowstałego oddziału partyzant-  
ckiego AK dowodzonego przez c. n. m. Szymona Szendzielarza  
ps. „Lupański”, późniejszej 5 Brygady Partyzantkiej AK, zwaną  
również brygadą „Zemsty”.

Tabela upamiętniająca ppow. „Kmicica”, ofiarę jego śmierci  
Józefa Krzyżem Łosugi z Huczami, oraz żołnierzy jego oddziału  
znajduje się w kościele św. Brygidy w Gdanku. W Gdanku też  
miejscem zjizny partyzantów „Kmicica” przechowywano standard  
oddziału.

Szymon Młosiński „Huzar”, „Dare”  
członek Komisji Histor. Okręgu Niemo. Str. 200 AK.